

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 9 CZERWCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA IM. T. KOŚCIUSZKI, po polsku, 8.VI. godz. 16.00.
/Odbiór zły/.

Apel do chłopów w Kieleckim i Radomskim, aby przeciwstawili się bezwzględny represjom i prześladowaniom niemieckim, tworząc oddziały samoobrony.

Wypowiedzi Polaków w Związku Radzieckim z okazji sformowania dywizji polskiej im. T. Kościuszki. /Andrzej Witos, Bolesław Drobner i t.p. por. komunikat popołudniowy z dn. 8.VI./.

Komunikat z pola walki : nowy sukces partyzantów, którzy w ... /niedosłyszano/ zaatakowali i zniszczyli pracującą dla Niemców fabrykę dykty. Wszystkie instalacje oraz zapasy zostały zniszczone. Jest to godny naśladowania czyn, ponieważ zmniejsza on produkcję niemieckiego przemysłu, pracującego dla wojny.

Dnia 22-go bm. odbędzie się w Ameryce wiec Słowian zachodniej półkuli.

Godz. 20.55.

Nowy meldunek z pola walki : polski oddział zbrojny na Podlasiu napadł na niemiecki transport, wiozący broń i amunicję. Stało się to na szosie Siedlce-Biała, gdzie partyzanci ustawili wielką przeszkodę ze zrąbanych drzew ; kiedy niemiecki samochód wojskowy zatrzymał się, odbyła się krótka walka, podczas której niezniszkodliwiono pięciu Niemców. W ręce partyzantów wpadła cała broń : 60 karabinów, 25 karabinków automatycznych, 4 rkm-y i 14 pistoletów. Samochód spalono. Zdobycie broni jest zagadnieniem nader palącym, nie tylko dla wielkiego szycującego się powstania narodowego, ale już teraz - do walki z najeźdźcą. Dzielni żołnierze na Podlasiu pokazali nam, jak się zdobywa broń. 60 karabinów, 4 rkm-y i 25 automatów - to nowy oddział partyzancki, silnie uzbrojony to setki zabitych Niemców. Uwaga, Szwaby ! Kwitujemy odbiór broni. /powtórzone ilości/. Pokwitować możemy również broń zabraną w Żarnowcu, na Żoliborzu - wszystko to świadczy, że Polska potrafi znaleźć sobie broń. Ta broń jest w dobrych rękach !

Sperr i Goebbels przemawiali wczoraj, - a mowy ich są znamienne dla wewnętrznych trudności, jakie piętrzą się w Rzeszy. Sperrowi chodziło o wywołanie wrażenia, że niemiecka machina wojenna jest wszechpotężna, a że pewne niedobory w produkcji są wynikiem przenoszenia części przemysłu do terenów mniej narażonych na naloty nieprzyjacielskie. Wyniki tych nalotów przedstawił Sperr zresztą jako bezmyślny terror o szkodach dla obiektów przemysłowych minimalnych. Ci jego słuchacze, którzy byli świadkami nalotów brytyjskich nad Ruhrą, mogli szcękaniem zębów zaakompaniować tę sentymentalną sperrowską melodię. Sperr przyznał, że Niemcy nie mają paliwa. Jednocześnie pocieszył Niemców, że posiadają obecnie nowe rodzaje broni, które w akcji jeszcze nie były i

sprzymierzonym nie są znane. Szczegółów oczywiście nie ujawnił, lecz my je dobrze znamy - to tajemne nowe bronie niemieckie ! Pojawiają się one - w wyobraźni oczywiście - ilekroć źle się dzieje na froncie domowym. Przed pół rokiem, kiedy Niemcy pod Stalingradem dostali niesłychane wprost lanie, mowa była o nowych czołgach, miotających płomień na cztery czy pięć piętór wysokości, mowa była także o elektrycznych karabinach maszynowych, strzelających z szybkością 6.000 strzałów na minutę. Nie boimy się tych głupich pogroźek. Ale nie oznacza to bynajmniej, abyśmy mieli lekceważyć wyniki niemieckiego wysiłku zbrojowego. Za pomocą terroru, bezwzględnej totalnej mobilizacji, której metody poczuliśmy na własnej skórze, udało im się wyprodukować wiele nowego sprzętu. Oczywiście okupili to oni srogo, będąc przedmiotem nienawiści 150 milionów ludności, pozostającej pod ich batem. Podczas gdy robią oni kurczowe wysiłki, naszym obowiązkiem jest wzmóc sabotaż. Pamiętajcie o tem, hutnicy, górnicy i robotnicy metalurgiczni Górnego Śląska, wyzyskiwani i głodzeni robotnicy Starachowic, Skarżyska, Radomia, Krakowa i Łodzi ! Wszyscy musimy pracować z poświęceniem, aby pokrzyżować plany hitlerowskie, aby zdeorganizować opór niemiecki przeciwko potężnemu antyfaszystowskiemu blokowi.

Godz. 21.55.

Przemówienie kulawego karła Goebbelsa na temat sytuacji na wewnętrznym froncie Rzeszy było długie, pełne historycznych wybuchów i bardziej nienawistne, niż wszystkie dotychczasowe. Zdegenerowany historyk poruszył sprawę t.zw. nastrojów w Niemczech ; a zdziwił się, że się o nastrojach wogóle tak dużo mówi, bo nastroje - to rzecz godna jakichś uroczystości rodzinnych, a nie narodu, toczącego bój na śmierć i życie, który mówić powinien i myśleć o męstwie i amunicji, a nie o nastrojach. Słowa te potwierdzają, że nastroje w Niemczech są pod zdechłym Azorkiem. Bo i z czego by się Niemcy mieli cieszyć ? Czy z nowej redukcji porcji mięsa ? Czy może z tego, co im Goebbels sam powiedział o bombardowaniu Rzeszy ? Stwierdził mianowicie, że Niemcy zniosą terror brytyjski z zaciśniętymi zębami. Aby przekonać Niemców, że ta przepowiednia jest prawdopodobna, dodał natychmiast na ich pocieszenie : "Wróg może zdoła zamienić nasze domy na zgliszcza, a nawet nasze fabryki na gruz, lecz nigdy nie uda mu się złamać serc ludności ". Jeżeli chodzi o nas, to narazie wystarczą nam spalone domy i zdruzgotane fabryki, bo serca niemieckie, całe czy złamane, i tak gonią w piętke. Jeszcze jedną pociechę miał dla rozgoryczonych Niemców : że wymorduje Żydów, sprawców niemieckiego nieszczęścia, w całej Europie. Lecz nie tylko przeciw Żydom szalała karłowata dusza Goebbelsa. Degenerat ten powiedział, że zemsta państwa osiągnie bezwzględnie wszystkich mędrków, sceptyków, bojaźliwych i plotkarzy. Widocznie zbrakło Goebbelsowi konceptu, gdyż dla pocieszenia strapiionych dodał, że "kryzys zi mowy się kończy". W połowie czerwca ! Słońce piecze, a u Niemców jeszcze zima ! Czekał tatko latka ! A latko nie będzie łatwiejsze. A po latku przyjdzie jesień taka, jak jesień roku 1918, do której Goebbels wciąż myślał powraca, gdyż wówczas przegrali Niemcy wojnę. Im bliższa chwila klęski, tem mowy są dłuższe, tem pełniejsze nienawiści. "Żadnej litości dla wroga " ! - krzyczy bezradny Goebbels. Oto jest hasło, które powinniśmy sobie wziąć do serca i weźmiemy. Żadnej litości dla wroga ! Właśnie pod tym hasłem dobijemy bestję.

Komunikat z pola walki : w pobliżu Kalisza partyzanci

nasi przeprowadzili śmiałą operację, napadając na pociąg, jadący z Łodzi do Berlina. Pociąg ten wiozł żołnierzy urlopowanych z frontu oraz kilkaset Polaków i Polek, wieszonych ciupasem na roboty. Urlopowicze doczekali się wiecznego urlopu, a robotników zwolniono; wielu z nich przyłączyło się do partyzantów. Partyzanci nasi prowadzą konsekwentnie swą akcję, zdając sobie sprawę, że transport jest najczulszym nerwem wroga.

Godz. 23.00.

Przegląd europejskiego frontu oporu /Grecja, Norwegia, Jugosławia/.

Powtórzenie wiadomości o napadzie na transport broni na Podlasiu.

Powtórzenie pogadanki o przemówieniu Goebbelsa.

RADIO CHRZESCIJANSKIE, po polsku, 8.VI. godz. 21.40.

Katolicy Chrześcijanie! Niemcy zataili wam, co mówił Ojciec Święty na kolegium kardynalskim, nic dziwnego: gdyż mówił on o prześladowaniach, jakim podlega święty nasz kościół katolicki we wszystkich okupowanych przez Hitlera krajach. Szczególnie dużo miejsca poświęcił Ojciec Święty prześladowaniom, jakie przechodzi kościół w naszej umęczonej Polsce. Wtrącono tu do obozów koncentracyjnych wszystkich patriotycznych biskupów, biskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, włocławskiego, łódzkiego; W samej diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej z 280 księży pozostało tylko 34. Pod pretekstem, że grozi niebezpieczeństwo zawalenia się, Niemcy zamykają kościoły: w Poznaniu, gdzie kościołów było 30 i 48 kaplic, pozostało ich tylko trzy. Świętokradcy antychrysta zrobili z kościoła Świętego Jana Chrzciciela we Włocławku kantynę dla swych żołdaków. Ogniem i mieczem, zniszczeniem i profanacją walczą ze świętym kościołem; zamknęli prawie wszystkie klasztory, wtrącając zakonników i zakonnice do obozów, gdzie umierają z głodu, chłodu i przemoczenia pracą nad siłą. Niesłychane jest męczeństwo naszej świętej wiary. Lecz znosimy je z pogodą w sercu, gdyż wiemy, że nie minie antychrysta zasłużona kara.

Na żądanie Związku Patriotów Polskich w Sowietach utworzyła się tam polska dywizja im. T. Kościuszki, która walczyć będzie u boku wielkiej, wybawicielki świata, jaką jest dzięki swej walce z antychrystem armia czerwona. Gdy w roku 1941 nadeszła wieść o utworzeniu armii polskiej w Rosji, serca wszystkich katolików polskich zabiły żywiej, gdyż pełne były nadziei, że ta armia przebije się najkrótszą drogą do Polski. Lecz armia ta gorzko nas zawiodła, udając się jeszcze dalej na wschód, gdzie żyje w bezczynności, nie tęskniąc widać za krajem. Lecz nowa armia, której zaczątkiem jest dywizja im. Kościuszki, nie pojedzie hen do Persji, a bić się będzie z wrogiem bolski i wrogiem wiary. Dowódcą tej dywizji jest pułk. Zygmunt Berling, b. logionista, Kawaler orderu Virtuti Militari, odznaczony czterokrotnym Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości i licznymi innymi orderami. Słyszeliśmy jego przemówienie radiowe i odrazu poczuliśmy, że tak przemawiać może tylko Polak miłujący nad życie swój kraj, człowiek czynu, zdecydowany bronić ojczyzny do ostatniego tchu. Słyszeliśmy również Andrzeja Witosa, b. posła na Sejm i b. przewodniczącego Polskiej Partii Ludowej. Witos złożył nowej polskiej dywizji swe życzenia. My Polacy chrześcijanie przyłączamy się do tych życzeń i modlić się będziemy za nowo-utworzoną polską dywizję, która mężnie walczyć będzie za naszą świętą sprawę.

MOSKWA, po polsku, 8.VI. godz.16.45. i 20.15.

Powtórzenie wiadomości o uroczystej akademii w moskiewskiej Akademii Nauk z okazji 400-setletniej rocznicy zgonu Kopernika. /Poza tą wiadomością audycje moskiewskie podawały jedynie szczegóły o drugiej pożyczce wojennej oraz komunikaty RBI/.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 8.VI. godz.20.00.

Sprawozdanie o wieczornej prasie. Wszystkie gazety wieczorne podają wiadomość o odkryciu nowych aktów GPU w Smoleńsku. Z aktów tych wynika, że oficerowie polscy, którzy będąc w niewoli rosyjskiej zwrócili się do ambasady niemieckiej z prośbą o przyjęcie ich do niemieckiego zespołu ludowego /"Deutsche Volksgemeinschaft"/ użyci mieć byli przez Rosjan jako szpiegzy przeciwko Niemcom.

Z Warszawy : w Warszawie otwarto pierwszy państwowy instytut badań. Kierownik instytutu prof.dr.Horn oświadczył, że instytuty badań powstały w Niemczech z stacji doświadczalnych rolniczych. Instytuty zajmują się badaniami w zakresie gleby, użytkowania ziemi oraz badaniem mleka i produktów mleczarskich. Jednocześnie poświęcają one uwagę zagadnieniom chemicznym, fizycznym i mikro-geologicznym w zakresie rolnictwa.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

ZEESSEN, po rosyjsku, 8.VI. godz.15.45.

Streszczenie artykułu z National Zeitung z dn.4-go bm. p.t."Punkt zwrotny". Mowa jest o sytuacji na ziemiach rosyjskich, okupowanych przez Niemców, gdzie ludność została wreszcie wyzwolona z pod bolszewickiego jarzma. Coraz większe rzesze Rosjan przystępują do frontu gen.Własowa. Podczas gdy kampania z mową w roku 1942-43 była dla Niemców nad wyraz ciężka, ze względu na silną przewagę przeciwnika, obecnie zacieśnienie współpracy z rosyjską ludnością stanowi punkt zwrotny tej kampanii.

Godz.17.45.

Przegląd prasy rosyjskiej na ziemiach okupowanych. "Gołos Krima" - bolszewizm przez 20-cia lat obiecował, że zniszczy międzynarodowy kapitalizm, a obecnie zawarł z nim przymierze. Nowy Put' - o otwarciu gimnazjum w Bobrajsku.

III.

O g ó l n o e.

MOSKWA, po rosyjsku, 8.VI. godz.17.25.

Dzieci opowiadają przed mikrofonem o prześladowaniach niemieckich, których były świadkami.

Godz.18.20.

Pogadanka p.t."Konieczność indywidualnego wychowania żołnierzy armii czerwonej". /Specjalni agitatorzy i członkowie Polit-biuro powinni pracować nad wychowaniem żołnierzy. Pracą tą kierować będą zastępcy dowódcy oddziału/.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 8.VI. godz.20.00.
Z Krakowa : ok.2.100 wyrazów języka ukraińskiego pochodzi z języka niemieckiego, a pierwsze zapożyczenia pierwiastków germańskich miały miejsce w okresie, kiedy Gotowie opuścili brzeg Bałtyku i założyli państwo na Ukrainie, mające swą stolicę w Kijowie. Na Ukrainie rozegrał się w latach pomiędzy 160 a 375 r. okres bohaterski dziejów gotyckich. Gotowie stali się pośrednikami między kulturą śródziemnomorską a Słowianami. Nie ma na świecie narodu, któryby rozporządzał stosunkami tak wielostronnymi i tak ściślemi wobec Ukrainy od 12.000 lat, jak naród niemiecki.

